

Niebieska eAka

RUCH CHORZÓW VS PODBESKIDZIE BIELSKO - BIAŁA

PIĄTEK, 5.04.2013, GODZ. 18.00

FORMA W GÓRĘ

Awans do półfinału Pucharu Polski „Niebieskich” i zwycięstwo po dramatycznym spotkaniu ligowym w Łany Poniedziałek w Lubinie, wzbudziły szacunek.

Po prawie miesięcznej przerwie „Niebiescy” wracają na swój stadion w Chorzowie. Przy Cichej padały w tym roku już wszystkie możliwe rozstrzygnięcia, ponieważ podopieczni Jacka Zielińskiego rozpoczęli wiosnę od wpadki z poznańskim Lechem, następnie w „meczu przyjaźni” pokonali Widzew Łódź i zremisowali z wrocławskim mistrzem Polski. Od meczu z „Kolejorzem” dyspozycja wicemistrzów Polski systematycznie jednak idzie w górę. Nawet w przegranym, przedostatnim ligowym meczu w Kielcach z Koroną chorzowianie zaprezentowali ambitną, dojrzałą piłkę. Potwierdzenie tej dojrzałości zobaczyliśmy w konfrontacjach z silną sportowo i organizacyjnie drużyną z Lubina. Dwa bardzo dobre występy w Pucharze Polski przeciwko „Miedziowym” dały

awans do półfinału Pucharu Polski. Zwycięstwo 3:2 w świąteczny, Łany Poniedziałek w Lubinie, po dramatycznym, niezwykle emocjonującym i widowiskowym spotkaniu ligowym - zwycięska bramka Jakuba Smektały w czwartej minucie doliczonego czasu gry - wzbudziły szacunek.

WERYFIKACJA ASPIRACJI

- Dwa razy goniliśmy wy-nik w tym meczu i dwa razy udawała nam się ta sztuka. Na koniec wydarłszy Zagłębiu zwycięstwo, a takie sukcesy niezwykle potem smakują. Ta wygrana była nam bardzo potrzebna - stwierdził zadowolony trener Jacek Zieliński, zwracając jednocześnie uwagę na fakt, że w 20 dni „Niebiescy” rozegrają aż sześć bardzo ważnych meczów, które zweryfikują możliwości i aspiracje zespołu. Mogą mieć niebagatelne znaczenie dla przyszłości czternastokrotnych mistrzów Polski. Pierwsza z tych potyczek „prawdy” zakończyła się pełnym powodzeniem, więc apetyty na kolejne dobre wyniki i zwycięstwa jeszcze

bardziej się zaostriły. Trzeba jednak pamiętać, że zespoły „czające się za plecami”, czyli z Bielej i Bełchatowa jeszcze się nie poddały. - W głowach siedzi nam już mecz z Podbeskidziem, a także następny, wyjazdowy pojedynek z Bełchatowem. To mogą być kluczowe mecze dla układu dolnej części tabeli. Nie chcąc już dłużej oglądać się za siebie, najlepiej oba je wygrać - zapowiada kapitan zespołu Marcin Malinowski.

NIKT NIE NARZEKA

„Niebiescy” w drugi dzień świąt cieszyli się z wygranej w Lubinie, a już od wtorku rozpoczęli mikrocykl przygotowań do pojedynku z „Góralami”. Nikt jednak nie narzekał, że praktycznie w ogóle nie było czasu na biesiadowanie z bliskimi przy stole. Jak przytomnie zauważył chorzowski szkoleniowiec - po takim meczu, jak ten w Lubinie, chciałoby się już następnego dnia ponownie wyjść na boisko.

kontynuacja,
strona 2

FELIETON

2

NA ROZGRZEWKĘ: Bogdan Kalus

Z KLUBU

4

W hołdzie trenerowi

ZAPOWIEDŹ

6

RYWAL: Bielsko jeszcze wierzy

DOŁĄCZ DO NAS

f /RUCHCHORZÓW

SZYBKĄ PIŁKĄ

JACEK ZIELIŃSKI

trener Ruchu Chorzów

BĘDIEMY
SKONCENTROWANI

Mówił Pan przed meczem z Zagłębiem, że nie patrzycie za siebie, tylko przed siebie. Po ostatnim zwycięstwie strata do wyżej notowanych zespołów jest już niewielka.

- Wydarliśmy Zagłębiu zwycięstwo z gardła, a takie sukcesy niezwykle potem smakują. Jeśli dalej będziemy grali tak dobrą piłkę, to jestem przekonany, że na efekty nie będziemy długo czekać. Będziemy łkać kolejne zespoły, które są przed nami w tabeli.

Mecz w Lubinie rozegraliście w poniedziałek, więc chyba nie mieliście czasu, aby wypocząć przez Święta Wielkanocne...



Idziemy małymi kroczkami do przodu. Naturalnie lepiej się pracuje, dostając takie pozytywne bodźce, jak ten, który otrzymaliśmy w Lubinie. Nie myśli się o tym, że ze względu na kalendarz ligowy uciekły nam święta.

- Idziemy małymi kroczkami do przodu. Naturalnie lepiej się pracuje, dostając takie pozytywne bodźce, jak ten, który otrzymaliśmy w Lubinie. Nie myśli się o tym, że ze względu na kalendarz ligowy uciekły nam święta. Że gramy co trzy dni. Ba, wręcz chciałoby się grać kolejny mecz już następnego dnia.

Przed Ruchem teraz spotkanie z Podbeskidziem, które w tym roku prezentuje się znacznie lepiej niż jesienią...

- Jeśli mówiliśmy, że mecz z Zagłębiem jest ważny, to starcie z bielszczanami jest jeszcze ważniejsze. Nasze ewentualne zwycięstwo pozbawiłoby już raczej definitywnie nadziei "Górali" na dogonienie nas, a nam pozwoliłoby dalej realizować swoje cele. Nie będzie to jednak spacer, bo Podbeskidzie wiosną prezentuje ciekawą piłkę. Nie ma więc mowy o lekceważeniu przeciwnika. Zapewniam, że w piątek będziemy maksymalnie skoncentrowani i zmotywizowani.

FORMA W GÓRĘ

KONTYNUACJA ZE STRONY 1

Sposobność nadarzy się ku temu już w piątek z Podbeskidziem Bielsko - Biała. W meczu tym nie zagrają na pewno: Maciej Sadlok lecący od dawna kontuzję pięty oraz Gabor Straka. Słowak jest już co prawda w pełnym treningu z zespołem, niemniej zaległości będzie prawdopodobnie najpierw nadrobił w drużynie Młodej Ekstraklasy Ruchu. Zabraknie w protokole meczowym także Marka Szyndrowskiego, który w Lubinie ujrzał czwarty, żółty kartonik oznaczający przymusową ab-

sencję. Pod znakiem zapytania stoi jeszcze występ Pavla Šultesa. Czech doznał kontuzji na ostatnim treningu przed meczem z Zagłębiem. Badanie USG wykluczyło poważniejszy uraz, niemniej nawet powołanie „Szultiego” do osiemnastki na Podbeskidzie jest mocno wątpliwe.

RUCH FAWORYTEM

Faworytem spotkania jest Ruch, ponieważ piłkarze spod Klimczoka w tym sezonie jedyny komplet punktów na wyjeździe zainkasowali pięć

miesięcy temu, wygrywając w 10. kolejce ligowej w... Lubinie. Potem jesienią „Góralom” słabo wiodło się w roli gości, ale wiosną zasygnalizowali poprawę dwukrotnie inkasując po „oczku” na trudnych terenach w Krakowie i Wrocławiu. - Nie będzie to na pewno spacer, bo Podbeskidzie wiosną prezentuje ciekawą piłkę. Nie ma więc mowy o lekceważeniu przeciwnika. W piątek będziemy maksymalnie skoncentrowani i zmotywizowani – zapewniają chorzowscy szkoleniowcy.

FELIETON NA ROZGRZEWKĘ

BOGDAN KALUS

Aktor katowickiego teatru „Korez”



MOŻE BYĆ TYLKO LEPIEJ

Nie mogli lepiej uczcić pamięci Ś.P. Jurka Wyrobka piłkarze Niebieskich!!! Wygrywając z Zagłębiem pozwolili zapomnieć o smutnym piątku i wlać wiele radości w nasze Niebieskie serca. Wielkie dzięki Wam za to!!! Po obejrzeniu tego meczu przypomniało mi się znane przysłowie: „nosił wilk razy kilka, ponieśli i wilka”. Przecież to „Miedziowi” dwa razy w poprzednich meczach ligowych zdobywali decydujące gole w doliczonym czasie gry. Tak było w Gliwicach i tak było w meczu z Jagiellonią. Tym razem polegli właśnie zawsze kiedy strzela się gola, i to decydującego o wyniku, w ostatniej minucie mówi się o charakterze drużyny itd. Ja pragnę jednak zwrócić uwagę, że charakter Niebiescy pokazali już wcześniej, a najważniejszym momentem meczu był drugi gol strzelony

tuż po stracie! Brawo!!! Te trzy punkty przywiezione z Lubina, a zwłaszcza styl w jakim je zdobyli, pozwalają liczyć na to, że teraz będzie już tylko lepiej i spokojniej, bo przecież i nasi piątkowi rywale, jak również Brunatni z Bełchatowa, spisują się w rundzie wiosennej zdecydowanie lepiej niż jesienią i nie rzucili jeszcze rękownika. Właśnie w najbliższe dni będziemy rozgrywać razem z naszymi ulubieńcami najważniejsze mecze tej wiosny. Przecież wiadomo, że po meczu z Podbeskidziem, już we wtorek przyjeżdża Legia, z którą będziemy walczyć o finał Pucharu Polski i myślę, że Jurek Wyrobek nie miałby nic przeciwko temu, aby w końcu jego nazwisko nie było ostatnim na liście trenerów, którzy zdobyli ten puchar dla Niebieskich. Nie udało się to Edowi Lorensovi i Ksaweremu Bibrzyckiemu, jeszcze przed

ostatnim zwycięskim finałem. Nie udało się Waldkowi „Kingowi” Fornalikowi w ostatnich latach, a może tym razem do trzech razy sztuka? W każdym razie, powinno się okazać jeszcze przed meczem rewanżowym w Warszawie, że utrzymanie mamy zapewnione i wszystkie siły skupiamy na Pucharze Polski. W końcu w lidze po Góralach, mamy mecz z Bełchatowem, a ten musi kiedyś stracić gola i oby to nastąpiło 13 kwietnia! Pojdejrzewan, że nawet 4 punkty w tych dwóch spotkaniach zapewnią nam ligowy byt. Wracając do meczu w Lubinie szkoda jedynie, że przepisy są bezduszne i Łukasz Janoszka został ukarany żółtą kartką za okazanie wielkiego szacunku dla Wielkiego Człowieka jakim był z pewnością Jerzy Wyrobek. I nadal nie chce mi się w to wierzyć, że Jego już nie ma z nami!!!

UWAGA KONKURS

KIBICUJEMY, ALE NIE KLNIEMY! KONKURS POD PATRONATEM PROF. JANA MIODKA

ki sympatyk Ruchu. Wasze pomysły oceniać będą także śląscy dziennikarze zajmujący się sportem.

Chcemy zachęcić naszych fanów, by w chwilach wielkiego wzburzenia lub ogromnej radości nie używali słów obelżywych, które mogą początkujących sympatyków futbolu zniechęcić do odwiedzenia stadionu, a klub narazić na kary finansowe nałożone przez Ekstraklasę. Zapraszamy sympatyków „Niebieskich” do umysłowej gimnastyki i wymyślenia ciekawych i zabawnych zamienników językowych, które wraz z danymi osobowymi należy przesłać na adres konkurs@ruchchorzow.com.pl. Konkurs rozstrzygniemy po zakończeniu sezonu, a raz w miesiącu będziemy publikować na naszej stronie internetowej najbardziej interesujące propozycje.

Dla autorów najbardziej oryginalnych propozycji przygotowaliśmy wyjątkowe nagrody.

I miejsce – „Niebieski dzień” zdobywca najwyższego miejsca na podium będzie miał wyjątkową okazję, by uczestniczyć w treningu „Niebieskich”, zjeść obiad wspólnie z drużyną, spotkać się ze sztabem szkoleniowym. Zwycięzca konkursu otrzyma także piłkę z autografami zawodników i fotografie dokumentujące ten wyjątkowy dzień.

II miejsce – karnet na sezon 2013/2014, koszulkę z autografami drużyny i gadżety firmy EasyTouch.

III miejsce – karnet na rundę jesenną sezonu 2013/2014, oryginalną bluzę sportową z herbem Ruchu i gadżety firmy Easy Touch.

Przewodniczącym jury nie mógł zostać nikt inny jak profesor Jan Miodek, wybitny językoznawca i wiel-

P

A

R

T

N

E

R

Z

Y

PARTNER STRATEGICZNY:



SPONSOR GŁÓWNY:



OFICJALNY DOSTAWCA SPRZĘTU:



SPONSORZY I PARTNERZY:



PARTNERZY MEDIALNI:



DECATHLON XS

DYSKONT SPORTOWY

JUŻ OTWARTE! CH AKS Chorzów

 DOMYOS

Koszulka Sportee

9⁴⁹ zł



100% bawełna

34⁹⁹ zł

BTWIN
KASK ROWEROWY
JUNIOR **KIDDY ONE**



 oxelo

Rolki dorośli **Fit 3**

159⁹⁹ zł



Quechua
Buty **Arpenaz 50**

59⁹⁹ zł



 oxelo

Zestaw 3 ochraniaczy
męskich

54⁹⁹ zł



BTWIN

Pompka ręczna
MNP 100

9⁹⁹ zł



Quechua
Softshell **Bionnassay**

249⁹⁹ zł



 Kalenji

Skarpetki do biegania
Run Essentiel

zestaw
3 par 9⁹⁹ zł



Godziny otwarcia:

pn-czw 10:00 - 21:00, pt-sb 9:30 - 21:00, nd 10:00 - 20:00.

decathlonxs.pl

 facebook.com/DecathlonXS

W HOŁDZIE TRENEROWI

NIWAŻNE W JAKIM STYLU, ALE W MECZU Z PODBESKIDZIEM TRZY PUNKTY MUSIMY ZGARNĄĆ ZA WSZELKĄ CENĘ – STWIERDZA ŁUKASZ JANOSZKA

Łukasz Janoszka do niedawna bieżącego sezonu nie mógł zaliczyć do udanych. Jesienią zagrał tylko w czterech pierwszych kolejkach ekstraklasy, a potem przegrał z kontuzją. Po raz kolejny pojawił się w składzie wice mistrzów Polski w inauguracyjnym spotkaniu u siebie z Lechem Poznań, jednak jego występ, podobnie jak całej drużyny, okazał się niewypałem, więc trener Jacek Zieliński zmienił lewego pomocnika po 45 minutach meczu z „Kolejorzem”.

W kolejnych meczach z Widzewem i Śląskiem „Ecik” wchodził na boisko z ławki rezerwowych, co trafiło w czuły punkt bardzo ambitnego zawodnika. – Na pewno bardzo chcę grać, a nie siedzieć na ławce. Dlatego fajnie, że jeszcze dostałem szansę od trenera Zielińskiego – mówi Łukasz Janoszka, który kolejne mecze, w Pucharze Polski i w ekstraklasie, zaliczał już w pełnym wymiarze czasowym, zbiera-

Należał się od nas hołd trenerowi Wyrobkowi. To był wielki człowiek, wspaniały trener. Złego słowa nie można o nim powiedzieć.

jąc bardzo dobre noty za grę i bramki strzelane Zagłębiu Lubin. – Czy leży mi „Miedziowa” jedenastka? – zastanawia się „Ecik”. – Być może



coś w tym jest. Myślę jednak, że to bardziej jest kwestia formy. A ja bardzo dobrze się teraz czuję. Nic mi nie dolega. Bramki zaczęły wpadać, więc

tym bardziej się cieszę, że znów gram tak, jak potrafię.

Po zdobyciu bramki w Lubinie ściągnął pan koszulkę,

demonstrując trykot z podobizną zmarłego trenera Jerzego Wyrobka i napisem „Dziękuję trenerze. Spoczywaj w pokoju”.

ŁJ: – Wiele zawdzięczam trenerowi Wyrobkowi. To pod jego okiem debiutowałem w ekstraklasie. Ale razem z drużyną wpadliśmy na taki pomysł. Należał się od nas hołd trenerowi Wyrobkowi. To był wielki człowiek, wspaniały trener. Złego słowa nie można o nim powiedzieć.

W Lubinie trener Wyrobek chyba czuwał nad wami z góry?

ŁJ: – Nawet na pewno. Zwycięską bramkę zdobyliśmy w ostatniej chwili, gdy nikt już na to nie liczył. Muszę jednak przyznać, że nauczkę dostaliśmy w poprzednim spotkaniu wyjazdowym w Kielcach. Tam też nie graliśmy źle, a jednak mecz z Koroną przegraliśmy. Powiedzieliśmy sobie wtedy w szatni – koniec ładnych przegranych, bo za to punktów nie dają. Przed meczem z Zagłębiem nasze nastawienie było takie – nieważne w jakim stylu,

ale trzy punkty musimy zgarnąć za wszelką cenę.

Na szczęście Ruch zagrał nie tylko skuteczne, ale i dobre spotkanie. A skoro tak, to może lepiej nie zmieniać taktyki przed starciem z Podbeskidziem?

ŁJ: – A kto mówi, że coś będziemy zmieniali w naszym nastawieniu? Z Podbeskidziem, podobnie jak z Zagłębiem, też zagramy o pełną pulę. I też za wszelką cenę.

Zadanie nie będzie łatwe do realizacji, choć z Podbeskidziem też dobrze wam się wiodło.

ŁJ: – W lidze nie ma już łatwych rywali, a nas czekają wkrótce dodatkowo bardzo ważne dla klubu mecze w półfinale Pucharu Polski z Legią Warszawa. Na razie jednak nie ma sensu zawracać sobie głowy Pucharem Polski. Teraz najważniejsze jest Podbeskidzie i na tym tylko meczu się koncentrujemy. Chcemy jak najszybciej zapewnić sobie utrzymanie w lidze, a do tego potrzebne nam są trzy punkty z „Góralami”.

PUCHAR POLSKI: LEGIA NA DRODZE DO FINAŁU

SWEGO RODZAJU TRADYCJĄ STAŁO SIĘ, ŻE RUCH CHORZÓW W PUCHARZE POLSKI MIERZY SWOJE SIŁY Z LEGIĄ WARSZAWA. W TYM SEZONIE NIE BĘDZIE INACZEJ.

Pierwsze spotkanie z zespołem stolicy w ramach 1/2 finału Pucharu Polski zostanie rozegrane w Chorzowie 9 kwietnia o godzinie 18:30. – Legia to rywal, jak każdy inny. Mamy ambicję, by sięgnąć po Puchar Polski, więc musimy grać z każdym bez kalkulacji. Wierzyć przez cały czas w zwycięstwo – wskazuje

prezes Ruchu, Dariusz Smagorowicz.

ZMIENNE SZCZĘŚCIE

Drużyna ze stolicy jest aktualnie liderem T-Mobile Ekstraklasy. W drodze do półfinału Pucharu Polski pokonała Okocimskiego KS Brzesko, Piast Gliwice oraz w dwumeczu Olimpię Grudziądz. Przed rokiem Ruch



i Legia spotkały się w finale Pucharu Polski, który został rozegrany na stadionie w Kielcach. Wówczas lepsza okazała się ekipa z Łazienkowskiej. Podobnie jak w rozgrywkach 2010/2011, kiedy oba zespoły wpadły na siebie w ćwierćfinale. Za to w sezonie 2009/2010 na tym samym szczelbu rozgrywek lepszy był Ruch.

WSPARCIE FANÓW NIEZBĘDNE

Wierzmy, że w tym roku będzie podobnie! O awans będzie łatwiej z Twoją pomocą, a dla losów tego dwumeczu bardzo istotne będzie już pierwsze spotkanie w Chorzowie. Przyjdź i kibicuj „Niebieskim” na stadionie przy Cichej we wtorek o 18:30! Mecz rewanżowy odbędzie się przy Łazienkowskiej w Warszawie 16 kwietnia.

CENNIK BILETÓW

	NORMALNY	ULGOWY*
SEKTORY / TRYBUNA DOLNA	20 zł	10 zł
TRYBUNA GÓRNA	40 zł	20 zł
Ceny ulgowe obowiązują kupujących przez INTERNET; na sektor nr 8 i 9 (w przedsprzedaży); kobiety, dzieci i młodzież uczącą się do 26 roku życia; osoby powyżej 65 roku życia.		Ceny ulgowe nie obowiązują w dniu meczu Cena biletu dla dzieci od 0 do 6 roku życia – 1 zł

CENNIK KARNETÓW

	CENY KARNETÓW	PROGRAM LOJALNOŚCIOWY
SEKTORY / TRYBUNA DOLNA	85 zł	77 zł
TRYBUNA GÓRNA	165 zł	149 zł
Ceny karnetów dla dzieci od 0 do 6 roku życia – 8 zł		40 zł (sektory/trybuna dolna) i 120 zł (trybuna górna)
Ceny karnetów dla osób od 7 do 16 roku życia		W cenie karnetu uwzględniony jest koszt jego wytworzenia - 5 zł

Kredyt HIT na PIT

0% PROWIZJA

**bez zaświadczeń,
wystarczy PIT**

MAKSYMALNA KWOTA
3.000 zł

MAKSYMALNY
OKRES KREDYTOWANIA
36 m-cy

PROWIZJA
0%

PROMOCJA
do końca września



www.silesiabank.pl

Centrala Śląski Bank Spółdzielczy "Silesia" w Katowicach
Katowice, ul. Kopernika 5, +48 32 358 98 00, +48 32 358 98 11

Oddziały — **Filie**

Chorzów
ul. Żeromskiego 4
+48 32 241 67 72

Katowice-Ligota
ul. Zadoła 24-26
+48 32 204 63 95

Katowice-Piotrowice
ul. Łętowskiego 32b
+48 32 202 54 64

Imielin
ul. Imielińska 83a
+48 32 225 60 18

Katowice-Nikiszowiec
pl. Wyzwolenia 4
+48 32 353 40 04

Katowice-Załęże
ul. Główna 65
+48 32 209 93 87

Bielsko-Biała
ul. Stojalskiego 27
+48 33 829 58 49

DOMY JEDNORODZINNE W DOBREJ CENIE

Chorzów
ul. Okrężna



MIESZKANIA W DOBREJ CENIE !

Świętochłowice
ul. Wojska Polskiego



PERFEKT - DEVELOPER Sp. z o.o.
www.perfektdeveloper.pl
032 / 387-04-29

PODBESKIDZIE JESZCZE WIERZY!

ZIMĄ SYTUACJA PODBESKIDZIA BYŁA DRAMATYCZNA. JEDNAK W OSTATNICH KILKU TYGODNIACH DOROBEC ZOSTAŁ POMNOŻONY I NADZIEJE NA UTRZYMANIE W T-MOBILE EKSTRAKLASIE ODŻYŁY.

PRAWDOPODOBNE SKŁADY



TRENERZY: Ruch Chorzów – Jacek Zieliński, Podbeskidzie - Czesław Michniewicz

BILANS MECZÓW

Rok	Ruch vs Podbeskidzie B-B
2003/2004	2-2, 1-2
2004/2005	0-0, 0-0
2005/2006	2-3, 1-1
2006/2007	4-0, 1-0
2011/2012	2-2, 1-0
2012/2013	2-1

łącznie obie drużyny spotkały się w lidze w 11 spotkaniach.
Ruch wygrał 4 spotkania, zremisował 5 i poniósł 2 porażki.
Bramki w stosunku 16-11 są na korzyść chorzowian.



Do prasy w Bielsku-Białej w ostatnich miesiącach wykonał Dariusz Kubicki, który pierwszym szkoleniowcem został na początku stycznia. Po długiej przerwie wrócił on do grona trenerów z ekstraklasy. Udało mu się uzdrowić atmosferę w szatni Podbeskidzia, co było zadaniem kluczowym. Piłkarze uwierzyli, że jeszcze nie nie zostało przesądzone i dobry start wiosną może odmienić ich sytuację w tabeli. Nowa miotła sprawiła również, że przeprowadzono „wietrzenie szatni”. Jak zimowe okienko transferowe wyglądało pod Klimczokiem?

WIETRZENIE SZATNI

Odeszło kilku wydawało się istotnych zawodników. Mateusz Bąk, Liran Cohen, Krzysztof Król, a także Ireneusz Jeleń, którzy dosyć regularnie wychodzili jesienią na boiska w podstawowym składzie. Pożegnano się jednak z nimi bez żalu. Jeleń po powrocie do Polski nie zdobył w barwach Podbeskidzia choćby jednego gola, choć wiązano z nim ogromne nadzieje. Bramki musiał strzelać młody i anonimowy Kamil Adamek, który ostatecznie też nie został w Bielsku-Białej, gdyż jego macierzysty klub nie doszedł do porozumienia z Podbeskidziem. Dariusz Kubicki postawił na zawodników niechcianych w innych klubach z T-Mobile Ekstraklasy. I tym sposobem do zespołu dołączyli Krzysztof Baran, Marko Cetković i Luka Gušić (wszyscy byli związani z Jagiellonią Białystok) oraz Błażej

Telichowski i Marcin Wodecki (oba z Górnika Zabrze). Come back do Podbeskidzia zanotowali Tomasz Górkiewicz i Dariusz Kołodziej. Największym wzmocnieniem powinien być jednak powrót do pełni zdrowia Bartłomieja Koniecznego. Bielszczanie prowadzili zatem oszczędną politykę transferową, ale jak pokazują wyniki – prze-myślana.

FANTASTYCZNY START

Pierwszy mecz w tym roku kalendarzowym wprawił wszystkich w Bielsku-Białej w euforię! Dariusz Kubicki i jego zawodnicy rozgromili Jagiellonię Białystok 4-0. Następnie zremisowali z Wisłą w Krakowie 0-0 i ze Śląskiem we Wrocławiu 1-1. Jedyna porażka przytrafiła się z liderem – Legią. Niespodziewanie przed ostatnim meczem z Koroną (1-1) z zespołem pożegnał się trener Kubicki, który otrzymał propozycję pracy z II-ligowego rosyjskiego Sybira Nowosybirsk. Prezes Wojciech Borecki szybko znalazł następ-

cę. Został nim Czesław Michniewicz, który jeszcze kilka miesięcy temu... nie wierzył w utrzymanie Podbeskidzia i Bełchatowa. Mówił o tym na łamach prasy. – Tak wtedy uważałem. Ale inaczej jest, jak patrzysz na to z boku, a inaczej gdy wchodzisz do środka i widzisz, że gdzieś ta nadzieja się tli. Być może to jest złe, ale z drugiej strony nie można tego odbierać tym chłopakom. To operacja na otwartym sercu. Jeden zły ruch i może być „pozamiatane”. Ktoś mi mówi, że w CV mogą mieć spadek. Marcello Lippi spadł z ligi włoskiej, a później został mistrzem świata, więc to też doświadczenie – powiedział Michniewicz w rozmowie z portalem SportSlaski.pl już po meczu z Koroną. Podbeskidzie nie zdołało tego spotkania wygrać, dlatego mecz z Ruchem urasta do miana walki o „być, albo nie być”.

BEZCENNY SŁOWAK

Gwiazdą Podbeskidzia jest obecnie Robert Demjan. Słowak należy do najbardziej wartościowych zawodników w całej T-Mobile Ekstraklasie. Przewodzi klasyfikacji kanadyjskiej z 13 punktami (8 goli + pięć asyst). Warto podkreślić, że bielszczanie strzelili tylko 10 bramek, w których kluczowej roli nie spełnił Demjan. Jego wyłącznie z gry będzie zatem kluczem do sukcesu w piątkowym spotkaniu przy Cichej. Podbeskidzie zagra prawdopodobnie osłabione brakiem Antona Slobody, który również zimą trafił do zespołu z Bielska-Białej i występował w ostatnim meczach na środku pomocy. Nasz najbliższy rywal w tym sezonie na wyjazdach przegrał sześć spotkań. Raz zwyciężył i dwukrotnie zremisował.

KALENDARIUM

6 kwietnia
MESA: Podbeskidzie Bielsko-Biala - Ruch Chorzów (16:00)
9 kwietnia
PP: Ruch Chorzów – Legia Warszawa (18:30)
10 kwietnia
MESA: Legia Warszawa - Ruch Chorzów (12:00)
13 kwietnia
Ekstraklasa: GKS Bełchatów - Ruch Chorzów (13:30)
14 kwietnia
MESA: Ruch Chorzów – GKS Bełchatów
16 kwietnia
PP: Legia Warszawa – Ruch Chorzów (18:30)
22 kwietnia
Ekstraklasa: Ruch Chorzów – Polonia Warszawa (18:30)

TABELA LIGOWA

Lp.	Drużyna	M.	P.	Z.	R.	P.	B.
1	Legia Warszawa	20	43	13	4	3	41-19
2	Lech Poznań	20	39	12	3	5	27-15
3	Górniki Zabrze	20	34	9	7	4	28-18
4	Polonia Warszawa	20	32	9	5	6	31-20
5	Śląsk Wrocław	20	32	9	5	6	29-25
6	Piast Gliwice	20	30	9	3	8	27-27
7	Lechia Gdańsk	20	29	8	5	7	26-24
8	Wisła Kraków	20	27	7	6	7	18-23
9	KGHM Zagłębie Lubin	20	26	8	5	7	26-22
10	Jagiellonia Białystok	20	26	5	11	4	23-25
11	Korona Kielce	20	24	6	6	8	21-26
12	Widzew Łódź	20	23	6	5	9	19-27
13	Pogoń Szczecin	20	22	6	4	10	17-26
14	Ruch Chorzów	20	22	6	4	10	21-31
15	PGE GKS Bełchatów	20	13	2	7	11	11-27
16	Podbeskidzie B-B	20	12	2	6	12	23-33

WYNIKI 20. KOLEJKI

Podbeskidzie B-B	1:1	(0:1)	Korona Kielce
Górniki Zabrze	3:1	(2:0)	Widzew Łódź
Piast Gliwice	1:1	(1:1)	Jagiellonia Białystok
PGE GKS Bełchatów	1:0	(0:0)	Śląsk Wrocław
Polonia Warszawa	1:2	(0:0)	Legia Warszawa
KGHM Zagłębie Lubin	2:3	(1:0)	Ruch Chorzów
Lechia Gdańsk	0:0	(0:0)	Wisła Kraków
Pogoń Szczecin	0:2	(0:1)	Lech Poznań

21. KOLEJKA

Ruch Chorzów	Podbeskidzie Bielsko-Biala	05-04-2013 18:00
Lech Poznań	Lechia Gdańsk	05-04-2013 20:45
Jagiellonia Białystok	Pogoń Szczecin	06-04-2013 13:30
Śląsk Wrocław	Górniki Zabrze	06-04-2013 15:45
Legia Warszawa	KGHM Zagłębie Lubin	06-04-2013 18:00
Korona Kielce	PGE GKS Bełchatów	07-04-2013 14:30
Wisła Kraków	Piast Gliwice	07-04-2013 17:15
Widzew Łódź	Polonia Warszawa	08-04-2013 18:30

OSTATNIA KOLEJKA RUCHU

ZAGŁĘBIE LUBIN – RUCH CHORZÓW 2-3 (1-0)

1-0 - Błąd, 10 min; 1-1 - Cotra, 52 min (samobójcza); 2-1 - Błąd, 53 min; 2-2 - Janoszka, 55 min; 2-3 - Smełka, 90+3 min

Zagłębie: Gliwa - Vidanov, Banaś (38. Rakowski), Godal (50. Costa), Cotra - Bilek, Hanzel, Błąd, Jeż, Małkowski (81. Abwo) - Woźniak. Trener Pavel Hapal.

Ruch: Pesković - Djokić, Baszczyński, Stawarczyk, Konczkowski - Zierniczuk (77. Smełka), Malinowski (70. Syndrowski), Panka, Janoszka - Starzyński - Jankowski (90+3. Kuświk). Trener Jacek Zieliński.

Żółte kartki: Błąd, Hanzel - Janoszka, Smełka, Syndrowski, Zierniczuk.
Czerwona kartka: Błąd (90. min).
Sędziował: Tomasz Garbowski (Opole).

Niebieska
eAka
RUCH CHORZÓW VS PODBESKIDZIE BIELSKO - BIAŁA
PIĄTEK, 5 KWIETNIA 2013, GODZ. 18.00

REDAGUJĄ

Donata Chruściel, Zbigniew Cieńciała, Krzysztof Kubicki

FOTO

Norbert Barczyk/Press-Focus, Łukasz Laskowski/PressFocus

DTP

Leszek Waligóra
dtp@presspekt.pl

BIULETYN WYDAJE

PRESSPEKT
WYDAWNICTWO

WYDAWNICTWO
PRESSPEKT

ul. Łużycka 12, 41-902 Bytom,
www.presspekt.pl

NA ZLECENIE



RUCH CHORZÓW SA
ul. Cicha 6, 41-506 Chorzów,
www.ruchchorzow.com.pl

ZNAJDŹ NAS
NA FACEBOOKU





Da Grasso®

Chorzów

ul. Poniatowskiego 2

32 241 03 55

32 241 03 42

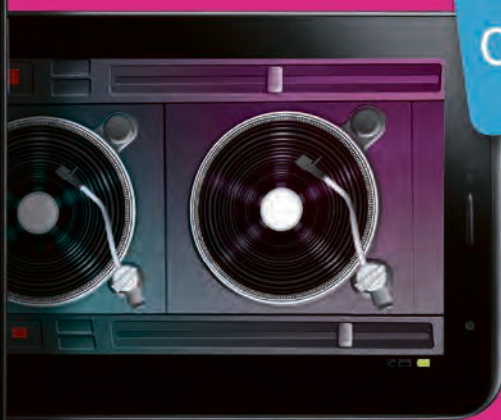
8⁵⁰ PIZZA*
+ NAPÓJ
dla KIBICA

*oferta ważna w lokalu

facebook



Dołącz do tabletomanii w T-Mobile!



od 1 zł

Samsung GALAXY Tab 2_{7.0}

Weź udział w multimedialnym szaleństwie i przyjdź do T-Mobile po tablet Samsung Galaxy Tab 2 7.0 z Internetem mobilnym. Więcej informacji? Wyślij bezpłatny SMS o treści „Internet” pod numer 8068.

Chwile, które łączą.



1 zł to opłata za sprzęt na start (pierwsza rata) przy opłacie miesięcznej od 79,90 zł. Szczegóły oferty w regulaminach ofert dostępnych na www.t-mobile.pl oraz w sklepach T-Mobile.



WYŻSZA SZKOŁA BANKOWA
POZNAŃ **CHORZÓW** SZCZECIN

WPISOWE
0 zł
~~395 zł~~

Studia najchętniej

wybierane przez pracujących

PONAD 35 000 PRACUJĄCYCH każdego roku zdobywa wiedzę i doświadczenia w Wyższych Szkołach Bankowych.

DYPLOM LICENCJATA LUB INŻYNIERA

Bezpieczeństwo Narodowe
Ekonomia
Finanse i Rachunkowość
Logistyka
Politologia

Turystyka i Rekreacja
Zarządzanie

NOWE KIERUNKI

Pedagogika – w przygotowaniu

Taniej o 995 zł do 30 kwietnia

Zapisz się on-line: www.wsb.pl